

Zygmunt Perz

Pokuta i Eucharystia w związku z Synodem Biskupów 1983

Collectanea Theologica 58/2, 29-37

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. ZYGMUNT PERZ SJ, WARSZAWA

POKUTA I EUCHARYSTIA W ZWIĄZKU Z SYNODEM BISKUPÓW 1983

Życie chrześcijańskie jako konkretna postać życia ludzkiego przejawia w sobie charakterystyczne napięcie, jakie istnieje między powołaniem do świętości a skłonnością do grzechu. Odpowiednikiem tego napięcia jest pragnienie zjednoczenia z Bogiem i ludźmi w konfrontacji z rzeczywistością grzechu rozbicia i podziałów. W tej sytuacji droga do zjednoczenia wiedzie przez pojednanie i pokutę.

Kościół z ustanowienia swego Założyciela dysponuje znakami, które ujawniają tę rzeczywistość, a zarazem umożliwiają przezwyciężenie tego napięcia. Chodzi w tym wypadku o sakramenty Pokuty i Eucharystii. Życie Kościoła w pewnych sytuacjach dyktuje potrzebę refleksji nad wzajemnym odniesieniem tych sakramentów. Dokonuje się to w czasach po Soborze Watykańskim II. Wymownym odzwierciedleniem aktualności tego tematu jest nauczanie Jana Pawła II, szczególnie zaś czasem refleksji był Synod Biskupów w roku 1983 o pojednaniu i pokucie. W obecnym opracowaniu chodzi o przedstawienie aktualnego nauczania Kościoła na temat Pokuty i Eucharystii, pozostającego w związku z wspomnianym synodem jako odpowiedzi na zapotrzebowanie współczesnego Kościoła.

1. Zapowiedź tematu

Już w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* Jan Paweł II poświęca zagadnieniu Eucharystii i Pokuty kilka stron, które obejmują cały numer 20 tego dokumentu¹. Po ukazaniu miejsca i znaczenia Eucharystii w życiu Kościoła oraz zwróceniu uwagi na obowiązek szczególnej czci dla tego sakramentu Ojciec Święty odwołując się do słów św. Pawła: „Niech przeto człowiek baczy na siebie samego spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha” (1 Kor 11, 28), stwierdza wyraźnie: „Owo apostoelskie wezwanie wskazuje — bodaj pośrednio, na ścisły związek Eucharystii z pokutą” (RH 20). Eucharystia bowiem jako sakrament Krzyża i Zmartwychwstania utrwała w duszach pierwsze słowa Chrystusowego nauczania: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). „Eucharystia i Pokuta stają się w ten sposób jakby dwoistym, a zarazem głęboko spójnym wymiarem autentycznego życia w duchu Ewangelii, życia prawdziwie chrześcijańskiego. Chrystus, który zaprasza do uczy

¹ Por. AAS 71 (1979) 309—316. Odtąd skrót „RH”.

eucharystycznej, to zawsze równocześnie ten Chrystus, który wzywa do pokuty" (RH 20).

Zdaniem Jana Pawła II bez pokuty uczestniczenie w Eucharystii „zostałoby pozbawione swej pełnej skuteczności zbawczej” (RH 20). Potrzebę pokuty dyktuje gotowość do składania Bogu „duchowej ofiary” (1 P 2, 5), przez co ujawnia się w zasadniczy i powszechny sposób nasz udział w kapłaństwie Chrystusa. Oddanie bowiem wyrażone w ofierze uzasadnia potrzebę nawrócenia. Ponieważ chodzi w tym wypadku przede wszystkim o głęboko zakorzoną w sercu postawę osobistą, dlatego też Kościół strzegąc indywidualnie sprawowanego Sakramentu Pokuty broni „szczególnego prawa ludzkiej duszy... do najbardziej osobistego spotkania się człowieka z Chrystusem ukrzyżowanym i przebaczącym” (RH 20). Jest to również prawo samego Chrystusa jako Odkupiciela, który usprawiedliwia grzesznego człowieka i spełnia pragnienia ludzkiego serca. Drogą do tego jest właśnie Sakrament Pokuty. Dlatego też w Kościele współczesnym, w którym uwaga skupia się szczególnie wokół Eucharystii, istnieje potrzeba zwrócenia uwagi na pokutę jako cnotę i sakrament. „Zapewne więc będziemy musieli uczynić tę sprawę tematem wspólnej refleksji, przedmiotem wielu dalszych ustaleń w duchu pasterskiej kolegialności... jest (bowiem) rzeczą oczywistą, że Kościół nowego Adwentu, Kościół, który stale przygotowuje się na nowe przyjście Pana, musi być Kościołem Eucharystii i Pokuty” (RH 20).

W tych słowach zawiera się niejako pierwsza zapowiedź przyszłego synodu o pojednaniu i pokucie². Z kolei w przemówieniu do Kolegium Kardynalskiego oraz przedstawicieli Kurii Rzymskiej z dnia 23 grudnia 1982 r. na temat Jubileuszowego Roku Odkupienia Jan Paweł II zwrócił uwagę, że poprzez ten jubileusz Sakrament Pokuty zostaje ukazany jako „oczyszczenie ze względu na Eucharystię” oraz znak sakramentalnej ekonomii zbawienia, umożliwiający osobowy kontakt z Chrystusem. Ten osobowy kontakt zawiązuje się we wszystkich sakramentach począwszy od chrztu, przede wszystkim jednak odnawia się w ciągu życia w Sakramencie Pokuty i Eucharystii³.

2. Przygotowania do Synodu 1983

a) „Lineamenta”

W związku z przygotowaniem synodu rozesłano episkopatowi tzw. *Lineamenta* zawierające zarys problematyki w celu jej przeanalizowania. W numerze 36 tego roboczego dokumentu omawia

² Por. Jan Paweł II, bulla ogłaszająca jubileusz 150-lecia Odkupienia, nr 7, AAS 75 (1983) 97.

³ Por. AAS 75 (1983) 212.

się zagadnienie: *Eucharystia na odpuszczenie grzechów*⁴. Zostało w nim zaznaczone, że Eucharystia stanowi w Kościele szczyt pojednania z Bogiem i między ludźmi, ponieważ jest uobecniającym przedstawieniem odkupieńczej męki i śmierci Chrystusa oraz sakramentem Jego rzeczywistej obecności; jest bowiem „ofiara pojednania” (III Modlitwa Eucharystyczna). Równocześnie jednak podkreślono, że w oparciu o doświadczenie wiary Kościoł na przestrzeni wieków podkreślał nie tylko skuteczność pojednawczą Eucharystii, lecz także konieczność uprzedzającej Eucharystię spowiedzi dla tych chrześcijan, którzy popełnili grzech ciężki. Dokument w tym miejscu odwołuje się do instrukcji *Eucharisticum Mysterium* z dnia 25 maja 1967 r., która przypomina naukę Soboru Trydenckiego w tym zakresie, „ażeby nikt świadomy grzechu ciężkiego, chociażby mu się wydawało, że wzbudził akt żalu doskonałego, nie przystępował do świętej Eucharystii bez uprzedniej spowiedzi sakramentalnej”⁵.

b) Instrumentum laboris

Uwieńczeniem oficjalnych przygotowań do synodu był dokument, który zatytułowano: *Instrumentum laboris*. W numerze 33 podjęto problematykę *Eucharystia na odpuszczenie grzechów*⁶. W pierwszej części tego numeru powtarza się twierdzenie zawarte w *Lineamenta*. Ponadto przytacza się twierdzenia Soboru Trydenckiego, że ofiara Mszy św. jest prawdziwie przebłagalna: „Tą ofiarą bowiem przebłagany Pan, udzielając łaski i daru pokuty, odpuszcza przestępstwa i grzechy, nawet bardzo wielkie”⁷. Równocześnie jednak zwraca się uwagę, że grzech skruszonego człowieka nie zostaje odpuszczony bezpośrednio przez Eucharystię. Jako ofiara i uczta tych, którzy dostąpili przebaczenia grzechów i pojednania z Bogiem, Eucharystia jest znakiem jedności i umocnienia pokoju, a nie sakramentem przeznaczonym bezpośrednio (wprost) dla odnowy wspólnego z Bogiem życia zniszczonego przez grzech śmiertelny⁸. Takim znakiem bowiem z woli Chrystusa jest Sakrament Pokuty, który jednak czerpie swą moc z Eucharystii. On zmierza bezpośrednio do odpuszczenia grzechów, które w wyjątkowej sytuacji mogą również zostać odpuszczone bezpośrednio mocą żalu doskonałego bez przystąpienia do Sakramentu Pokuty, zawsze jednak z przynajmniej niewyraźnym odniesieniem do tego sakramentu.

⁴ Por. G. Caprile SJ, *Il Sinodo dei Vescovi. Sesta Assambla Generale* (29.09—29.10.1983), Roma 1985, 664n.

⁵ Por. Sobór Trydencki, s. XIII, rozdz. 7, BF VII, 295; por. także s. VII, kan. 11, BF VII, 308.

⁶ Por. G. Caprile, *dz. cyt.*, 722n.

⁷ Sobór Trydencki, s. XXII, rozdz. 2, BF VII, 321, por. także kan. 3, BF VII, 331.

⁸ Por. G. Caprile, *dz. cyt.*, 723; por. także Sobór Trydencki, s. XIV, rozdz. 4, BF VII, 457.

c) Dokument
Międzynarodowej Komisji Teologicznej

W ramach przygotowań do synodu zwrócono się o wypowiedź do Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W opublikowanym przez tę komisję dokumencie o pojednaniu i pokucie uwzględniono również zagadnienie wzajemnego stosunku Sakramentu Pokuty i Eucharystii. Wprawdzie interesujący nas temat umieszczono w rozważaniach nad sprawami dotyczącymi praktyki życia Kościoła, jednak zawierają one uwagi doktrynalne naświetlające obustronne relacje Pokuty i Eucharystii⁹. Zwraca się w nich uwagę, że temat odniesienia tych sakramentów do siebie stawia nas wobec dwóch nurtów myśli i tradycji Kościoła, które pozostają w wewnętrznym napięciu i przez to sprawiają niekiedy pozór sprzeczności. Jeden z tych nurtów podkreśla prawdę o skuteczności Eucharystii w odniesieniu do odpuszczenia grzechów, drugi zaś zależność tego odpuszczenia od Sakramentu Pokuty.

Zdaniem komisji praktyka Kościoła, której ślady znajdują się już w starożytnych liturgiach, wskazuje na przeświadczenie, że Eucharystia odpuszcza grzechy powszednie. Do tej właśnie tradycji nawiązał Sobór Trydencki, gdy nauczał, że Eucharystia odpuszcza grzechy powszednie i zabezpiecza przed grzechami ciężkimi¹⁰. Jeśli chodzi o te ostatnie, to Eucharystia również je odpuszcza, ale jak podkreśla komisja odwołując się do nauki Tridentinum — za pośrednictwem łaski i daru pokuty, który zawiera odniesienie do Sakramentu Pokuty. Moc Eucharystii, jeśli chodzi o odpuszczenie grzechów powszednich, wynika z tego, że jest ona sakramentalnym przedstawieniem ofiary Chrystusa, w której krew została przelana na odpuszczenie grzechów¹¹.

Wiadomo również, że w starożytności chrześcijańskiej dopuszczano do udziału w Eucharystii jedynie pojednanych z Kościołem. Tę praktykę podjął również Sobór Trydencki nawiązując do wymogu uprzedniej spowiedzi w wypadku grzechów ciężkich. To zobowiązanie odnosi się do wszystkich chrześcijan nie wyłączając kapłanów, którzy z obowiązku muszą sprawować świętą Eucharystię. Tych ostatnich zwalnia z tego obowiązku jedynie brak spo-

⁹ Por. *La réconciliation et la pénitence. Conclusions de la session 1982 de la Commission Théologique Internationale*, La documentation catholique, 18.12.1983, s. 1168n.

¹⁰ Sobór Trydencki stwierdził bowiem wyraźnie, że „Eucharystia jest środkiem zaradczym uwalniającym nas od grzechów powszednich, a broniącym od grzechów śmiertelnych”, s. XIII, rozdz. 2, BF VII, 290. Niemniej odpuszczenie grzechów nie jest głównym owocem Eucharystii, por. s. XIII, kan. 5, BF VII, 302.

¹¹ Wskazując na racje ustanowienia ofiary Mszy św. Sobór Trydencki mówi o zastosowaniu jej zbawczej mocy „dla odpuszczenia grzechów, które codziennie popełniamy”, s. XXII, rozdz. 1, BF VII, 319.

wiednika. Powinni jednak w możliwie krótkim czasie przystąpić do Sakramentu Pokuty¹².

Sobór chciał w ten sposób wykluczyć tezę Kajetana jakoby uprzednia spowiedź przed Eucharystią w wypadku grzechu ciężkiego była jedynie zalecona, a nie *de praecepto*¹³. Sobór wprowadzie nie mówi wyraźnie o obowiązku uprzedniej spowiedzi z tytułu prawa Bożego, jednak odwołuje się do wypowiedzi św. Pawła: „Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na samego siebie, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha” (1 Kor 11, 28 n.). Stan łaski jest więc niewątpliwie wymogiem z tytułu prawa Bożego. Pozytywny zaś nakaz Kościoła domaga się przystąpienia do Sakramentu Pokuty. W ten sposób staje się oczywiste, że Eucharystia „na odpuszczenie grzechów” nie stanowi dla Kościoła członu alternatywy w stosunku do Sakramentu Pokuty.

3. Wkład prac synodalnych

Zasadniczym przedmiotem Synodu Biskupów 1983 było pojednanie i pokuta, dlatego też interesujące nas obecnie zagadnienie wzajemnych relacji Pokuty i Eucharystii mogło być zaledwie jednym z tematów synodu. Świadczy o tym wymownie przebieg obrad synodalnych. Niemniej zaraz na rozpoczęcie synodu kard. C. Martini w swojej relacji wyraźnie podkreślił, że synod będzie musiał ocenić, w jakiej mierze sytuacja pastoralna wymaga wnikliwych rozważań na temat związku Sakramentu Pokuty z Eucharystią. W obecnym bowiem życiu Kościoła to zagadnienie wiąże się z zanikiem praktykowanej poprzednio spowiedzi przed przystąpieniem do Komunii św. Wobec tego powstaje pytanie o właściwe rozumienie grzechów ciężkich oraz spowiedzi z nich przed korzystaniem z Eucharystii. Ponadto głębsze rozważenie relacji zachodzących między Eucharystią i pojednaniem grzesznika może ułatwić właściwe zrozumienie procesu nawrócenia i w ten sposób przeciwstawić się błędowi doktrynalnym oraz nieodpowiednim sposobom postępowania¹⁴.

Oprócz okazji wzmianek na temat wzajemnych relacji Pokuty i Eucharystii w wystąpieniach ojców synodalnych na szczególne uwzględnienie zasługuje głos Wiktora Dammertza, opata prymasa benedyktynów, podczas 7 kongregacji generalnej dnia 4 paź-

¹² Por. Sobór Trydencki, s. XIII, rozdz. 7, BF VII, 295.

¹³ „Sine confessione autem, si rationabilis subest causa non confitendi, excusatur communicans, quia praeceptum de confessione praemittenda communioni non est de iure divino nec de iure positivo, quum nullibi inveniat, nisi semel in anno”. Concilium Tridentinum. *Diariorum, Actorum, Epistolarum, Tractatum nova collectio*, t. 7, actorum pars 4, 1, Friburgii Br. 1961, s. 126, 4.

¹⁴ Por. G. Caprile, dz. cyt., 768.

dziennika 1983 r.¹⁵ Zaznaczył on, że zarówno Eucharystia, jak i Pokuta gładzą grzechy, ale w różny sposób. Eucharystia jako źródło, szczyt i cel wszystkich sakramentów, a Pokuta jako właściwy i specjalny sakrament nawrócenia i pojednania za pośrednictwem Kościoła. Związek Sakramentu Pokuty z Eucharystią ujawnia się w tym, że dzięki mocy właściwej dla Sakramentu Pokuty grzesznik na nowo zostaje włączony do życiodajnej wspólnoty Kościoła, a w szczególności do wspólnoty Eucharystii. Świadczy o tym, zdaniem Dammertza, właśnie dawna tradycja o konieczności spowiedzi przed przystąpieniem do Eucharystii. Korzystając zaś z niej wierny otrzymuje moc do wykorzystania pozostałości grzechu, a także do umocnienia pojednania z Bogiem i z ludźmi. Ten związek został zapoznany, ponieważ Pokuta jest jedynym sakramentem, którego szafarstwo powinno pozostać całkowicie niezależne od Mszy św.¹⁶ Opat prymas zwrócił uwagę, że niestety nowe *Ordo Paenitentiae* z wyjątkiem jednej wzmianki milczy na temat związków między Pokutą i Eucharystią¹⁷. Postulował więc uzupełnienie tego braku z uwagi na potrzebę właściwej formacji wiernych i wyrównania dysproporcji, jaka istnieje między częstotliwością spowiedzi a przystępowaniem do Komunii św.

Oprócz omówionego wystąpienia opata prymasa uwagi na piśmie na temat relacji Pokuty i Eucharystii złożył bp Manuel Pérez-Gil González z Meksyku¹⁸. Podkreślił on, że cała moc Sakramentu Pokuty pochodzi z Eucharystii jako ofiary paschalnej za nasze grzechy. Pokuta istnieje dzięki i dla Eucharystii, dlatego nie należy sprawować Sakramentu Pokuty łącznie z Eucharystią, a w wypadku grzechu ciężkiego Pokuta winna Eucharystię wyprzedzać.

Głos na piśmie w interesującej nas sprawie złożył również kard. Alojzy Lorscheider¹⁹. Jego zdaniem sens określenia „na odpuszczenie grzechów” polega na tym, że Eucharystia jako sakrament uobecnienia męki i śmierci Chrystusa niesie zbawienie z grzechów. Człowiek dostępuje tego zbawienia, o ile jego uczestnictwo w Eucharystii spełnia określone warunki osobowego zaangażowania. Wiąże się z tym wezwanie do żalu, który zawiera przynajmniej odniesienie do Sakramentu Pokuty, ponieważ Eucharystia nie oznacza zasadniczo i na pierwszym miejscu nawrócenia, lecz je zakłada. Nie wydaje się jednak, aby poważne nawrócenie mogło się dokonać w wymiarze czasowym jednej Mszy św. Niestety, wielu

¹⁵ Por. *tamże*, 190n.

¹⁶ Por. S. Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae pastorales Sacramenti Paenitentiae* z 16.06.1972, AAS 64 (1972) 513n.

¹⁷ Por. *Obrzędy Pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981, s. 17 (n. 6d).

¹⁸ Por. G. Caprile, *dz. cyt.*, 360 n.

¹⁹ Por. *tamże*, 356n.

katolików nie orientuje się w znaczeniu i wymogach sprawowania Eucharystii, stąd naglący postulat nauczania w tym zakresie, aby właściwie rozumiano nauczanie Soboru Trydenckiego dobrze uzasadnione tradycją Kościoła oraz refleksją teologiczną.

4. Głos Jana Pawła II

W przemówieniu na zakończenie synodu, dnia 29 października 1983 r. Ojciec Święty wyraził zatroskanie oraz pastoralny niepokój z powodu braku wymiaru pokuty w pewnych kręgach chrześcijan. Równocześnie zaznaczył, że jest to sprawa fundamentalna i zarazem punkt wyjścia dla życia chrześcijańskiego. Dlatego brak wrażliwości na pokutę prowadzi do swoistego rodzaju pustki, która daje się zauważyć zwłaszcza w podejściu do życia sakramentalnego. Papież zwraca uwagę na centralną pozycję Sakramentu Pokuty w ekonomii zbawienia i na szczególną więź z misterium paschalnym Chrystusa i Kościoła. Uzasadnienie widzi w wydarzeniu przekazania apostołom władzy odpuszczania i zatrzymywania grzechów (por. J 20, 22n). „Znaczenie tych słów i tego wydarzenia jest tego rodzaju — mówił Jan Paweł II — że zasługuje, aby je umieścić obok znaczenia samej Eucharystii”²⁰.

Poprzednio już w liście do kapłanów na Wielki Czwartek 1983 r. Ojciec Święty uzasadnił ścisły związek tych sakramentów w następujących słowach: „Jakżeż wiele mówi nam ten fakt, że Chrystus po zmartwychwstaniu przyszedł znów do tego wieczernika, w którym w Wielki Czwartek pozostawił apostołom wraz z Eucharystią sakrament służebnego kapłaństwa — i że do tych samych apostołów powiedział: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuście grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». W ślad za władzą sprawowania Eucharystii, czyli odnawiania w sposób sakramentalny swej własnej paschalnej ofiary, dał im władzę odpuszczania grzechów”²¹.

Nie wiadomo, co na ten temat zawierały tzw. *Propositiones* przekazane przez synod papieżowi i zarezerwowane wyłącznie dla niego. Wiadomo jedynie, że zostały one wykorzystane w przygotowaniu adhortacji apostoelskiej o pojednaniu i pokucie, która stanowi swoistego rodzaju więzi pokłosie synodu. W tym dokumencie zagadnienie wzajemnej więzi między Pokutą i Eucharystią znajduje swój wyraz w ramach rozważań na temat środków i dróg prowadzących do pokuty i pojednania. Odwołując się do znanego określenia Eucharystii jako „sakramentu pobożności, znaku jedności i więzi miłości” Jan Paweł II zwraca uwagę, że skutki osobistego uświęcenia oraz wspólnotowego pojednania płyną z niej jako bezkrwawego po-

²⁰ Por. tamże, 589. Na znaczenie tej wypowiedzi papieskiej zwrócił uwagę również arc. Tomko w swoim piśmie na temat synodu, por. tamże, 603.

²¹ AAS 75 (1983) 418.

nowienia ofiary krzyża. Zaraz potem jednak przypomina dotychczasowe stanowisko Kościoła na temat wymogu odnoszącego się do Sakramentu Pokuty przed przystąpieniem do Eucharystii. Stanowi to uzasadnienie dla wyrażonego w adhortacji stwierdzenia „iż żaden chrześcijanin, świadom popełnienia grzechu ciężkiego, nie może przyjąć Eucharystii przed otrzymaniem przebaczenia od Boga”²².

5. Wnioski

Zagadnienie „Pokuta i Eucharystia” zostało zasygnalizowane przez Jana Pawła II w jego pierwszej encyklice jako wyraz troski pastoralnej. W Kościele współczesnym daje się bowiem zauważyć praktykę masowego przystępowania wiernych do Stołu Pańskiego podczas sprawowania Mszy św. z równoczesnym zanikiem praktyki spowiedzi indywidualnej oraz z tendencją do zastępowania jej rozgrzeszeniem ogólnym. Ten kryzys Sakramentu Pokuty jest niewątpliwie przejawem zaniku ducha pokuty i poczucia grzechu. W zachwianiu równowagi między sakramentami Pokuty i Eucharystii Jan Paweł II dostrzega niebezpieczeństwo dla życia chrześcijańskiego. Dlatego też to zagadnienie podyktowało potrzebę wspólnotowej refleksji na temat pojednania i pokuty, której oficjalnym przejawem był Synod 1983 r.

W materiałach przygotowawczych do synodu interesujące nas zagadnienie występuje pod hasłem: *Eucharystia na odpuszczenie grzechów*. Zwracając uwagę na skuteczność Eucharystii w odniesieniu do zgładzenia grzechów podkreśla się w nich przede wszystkim konieczność uprzedniej spowiedzi w wypadku grzechu śmiertelnego właśnie ze względu na Eucharystię. Nagłym zapotrzebowaniem duszpasterskim było bowiem nie tyle teoretyczne rozwinięcie nauczania, co autorytatywne potwierdzenie praktyki Kościoła. Dlatego też ograniczono się do powołania na określenie Soboru Trydenckiego, że „kościelny zwyczaj orzeka”²³ potrzebę Sakramentu Pokuty przed przystąpieniem do Eucharystii, bez bliższego wyjaśnienia, czy chodzi w tym wypadku o *ius divinum*. Nie uczynił tego Sobór Trydencki, nie dokonano tego również w związku z synodem o pojednaniu i pokucie, chociaż niewątpliwie chodziło na nim o podkreślenie nieodzowności Sakramentu Pokuty w procesie pojednania oraz jego „dowartościowanie” w stosunku do Eucharystii w życiu współczesnego Kościoła.

Obrady synodalne nie wniosły więc zasadniczo nowych elementów do interesującego nas tematu. Stanowiły potwierdzenie nauczania kościelnego, które znalazło swój ostateczny wyraz w posynodalnej adhortacji apostołskiej Jana Pawła II.

²² AAS 77 (1985) 249n.

²³ Sobór Trydencki, s. XIII, rozdz. 7, BF VII, 295.

Wydaje się, że taka postawa synodu została podyktowana założeniem metodologicznym. Zwrócił na nie uwagę kard. C. Martini, gdy mówił w swojej relacji na rozpoczęcie synodu: „W jakim duchu, a więc z jaką dyspozycją umysłową należy rozważyć te sprawy? Jeśli się je rozważa same w sobie, nierzadko stają się okazją do dyskusji teologicznych lub historycznych, które prowadzi się słusznie w kręgu nauki. Wydaje się jednak, że nie jest zadaniem pasterzy, przynajmniej w naszej sytuacji, aby te zagadnienia całkowicie wyjaśnić teoretycznie. Zadaniem synodu jest raczej wspólne rozeznanie duchowe i pastoralne, dzięki któremu pojmuje się, w jaki sposób w tych i im podobnych sprawach Kościół obecnie jest powołany do doskonałego naśladowania Chrystusa oraz do skuteczniejszego przedkładania środków zbawienia. Do osiągnięcia tego pomoże wiele, jeśli poszczególne sprawy zostaną rozważone nie tylko same w sobie, lecz jako części organiczne jedności zadania synodu”²⁴.

Powyższa uwaga metodologiczna posiada niewątpliwie zasadnicze znaczenie dla właściwego zrozumienia synodu w płaszczyźnie doktrynalnej. Tematem Synodu 1983 było zagadnienie pojednania i pokuty. Szczególnym przedmiotem zainteresowania był więc Sakrament Pokuty, a nie Eucharystia. Niemniej wzgląd na Eucharystię jako szczyt życia sakramentalnego, a więc i życia Kościoła, posiadał doniosły wpływ na genezę i problematykę Synodu.

PENANCE AND EUCHARIST IN CONNEXION WITH BISHOPS' SYNOD 1983

Still in his first encyclical *Redemptor hominis* John Paul II touched the problem of the mutual relations between the Sacrament of Penance and Eucharist and pointed out the necessity of revalorisation of Penance in the practice of the contemporary Church. He indicated that more ecclesial reflection was needed on that topic. Already the Bishops' Synod 1983 was dedicated to deal with reconciliation and penance. Although the problem of mutual relations between Penance and Eucharist was not the main interest of the Synod, nevertheless it was mentioned in a very significant way, due to the most important place of Eucharist in the life of the Church. The author of the study analyzes that problem in the light of the documents of preparation and work of the Synod. It has not provided new elements of doctrinal teaching of the Church. Its meaning consists rather in the renewed recognition of the traditional doctrine and practice of the Church related to the Sacrament of Penance and Eucharist formulated by the Council of Trent.

²⁴ G. Caprile, *dz. cyt.*, 753.